

# Piotr Krajewski

---

"Le biotechnologie umane nel diritto pubblico : prodromi normativi",  
Giovanni Bianco, Lecce 2002 :  
[recenzja]

---

Studia Prawnoustrojowe nr 4, 127-129

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Giovanni Bianco, *Le biotechnologie umane nel diritto pubblico. Prodrumi normativi*, Adriatica Editrice Salentina, Lecce 2002, ss.155.

Rozwój biotechnologii pozwala na znaczne przyspieszenie rozwoju metod leczenia i stosowania różnorodnych narzędzi, ale wymaga znacznego zwiększenia uwagi ze strony świata nauki i opinii społecznej na zmiany, które bezpośrednio dotyczą sfery społeczno-kulturalnej, etycznej, politycznej i prawnej. Śledzenie na bieżąco tego wszystkiego, co dokonuje się obecnie chociażby w samej medycynie, jest niezwykle trudne nawet dla osób posiadających pewne w tej dziedzinie przygotowanie. Fakt ten nie zwalnia jednak od konieczności zachowania pewnego poziomu czujności, gdyż rewolucyjny postęp nauk medycznych bezpośrednio dotyczy każdego z nas. Stąd też nie powinno nikogo dziwić, że każdy nowy krok w tej dziedzinie nauki winien być dokładnie przemyślany i we właściwy sposób określony powszechnie respektowanymi normami prawnymi. Kamieniem milowym w poszukiwaniu sposobów ratowania życia ludzkiego bez wątpienia stały się współczesne metody oparte na biotechnologiach. Początek XXI w. zaznaczył się w medycynie ogromnym wzrostem ilości badań wykorzystujących osiągnięcia nowoczesnych biotechnologii, a w szczególności sukcesy inżynierii genetycznej. Bardzo dużo uwagi poświęca się zadziwiającym właściwościom komórek macierzystych, które jako jeszcze „niezdefiniowane”, a właściwie stymulowane wykazują predyspozycje do przekształcania się w komórki różnych wymagających specyficznego leczenia tkanek. Wykorzystanie komórek macierzystych, uzyskiwanych z embrionów w początkowej fazie rozwoju, dla wielu stanowi najprostsz i najbardziej efektywny sposób prowadzenia doświadczeń nastawionych na leczenie różnego rodzaju patologii degeneratywnych, aktualnie będących przedmiotem jedynie leczenia paliatywnego. Fakt ten wzbudza jednak wiele problemów natury prawnej i etycznej.

Embrion ludzki znalazł się w centrum dyskusji już w czasach, zanim nowoczesne technologie biologiczne rozbudziły nadzieje na rozwój medycyny molekularnej, potencjalnie będącej w stanie zaspokoić potrzeby poszczególnych jednostek chorobowych i cierpiących na nie pacjentów. Efektem tego jest skomplikowana i chyba nie do końca w pełni uzasadniona zmiana prawnego statusu embrionu z potencjalnego podmiotu, tj. osoby, którą należy się zajmować, na przedmiot lub źródło materiału doświadczalnego, wykorzy-

stywanego w laboratoriach. Nawet jeżeli pominiemy tu w pełni zrozumiałe obiekcje o charakterze religijnym, nie dziwi powściągliwość wielu badaczy, którzy aby spokojnie wykonywać swój zawód, szczególnie gdy przedmiotem poszukiwań są ludzkie komórki embrionalne, wymagają zarówno wyraźnej solidarności społecznej, jak i formalnego wsparcia prawa.

Właśnie zagadnieniom prawnym odnoszącym się do szeroko zakrojonych problemów biotechnologii, nastawionych na badanie natury ludzkiej przy użyciu nowoczesnych metod badawczych, poświęcona jest książka Giovanniego Bianco zatytułowana *Le biotechnologie umane nel diritto pubblico. Prodromi normativi* wydana przez Adriatica Editrice Salentina, Lecce 2002. Autor już na pierwszych stronach książki wskazuje, „że w świetle ostatnich odkryć genomu ludzkiego przyszedł już czas uznać i chronić nie tylko prawa jednostki, ale również prawa gatunku ludzkiego jako podmiotu istniejącego od tysiącleci, niezależnie od życia poszczególnych jednostek i następujących po sobie pokoleń”. Możliwość wystąpienia negatywnych efektów manipulacji ludzkim kodem genetycznym uwidacznia, że złe wykorzystanie zdobytych umiejętności nie tylko zagraża życiu poszczególnych osób, ale wręcz grozi nieodwracalnym wyniszczeniem ludzkości. W tym kontekście autor dalej opowiada się za koniecznością opracowania i wyrowadzenia w każdym z państw, w oparciu o podstawowe założenia praw człowieka i zasady polityki zagranicznej, „światowej polityki wewnętrznej”, mającej na celu wzajemne gwarancje i promowanie wspólnego bezpieczeństwa.

Pewnych sugestii w tym kierunku dostarczają poszczególne rozdziały przedstawianej publikacji. Rozdział I poświęcono ogólnym założeniom biotechnologii, jej wydźwięku na gruncie etyki i nierozzerwalnie związanym z nią prawom człowieka. Rozdziały II i III analizują różnorodne problemy dotyczące wciąż żywej dyskusji na temat badań nad komórkami macierzystymi. W rozdziale IV krótko przedstawiono rolę współczesnych źródeł informacji i ich wpływ na kształtowanie opinii społecznej w zakresie popularyzacji wiedzy i opiniowania nowych odkryć genetycznych. Z kolei rozdziały V i VI zostały poświęcone aspektom prawnym wynikającym z wciąż rozbudowującego się (przede wszystkim w tej dziedzinie) prawa patentowego i dyscyplinie prawnej kilku innych biotechnologii związanych z bezpośrednim interweniowaniem w biologię osoby ludzkiej.

Całość pracy sprawia wrażenie dość chaotycznego zbioru pobieżnie, bez głębszej analizy przedstawianych informacji dotyczących określonej tematyki, nie do końca sprecyzowanej nawet w samym tytule. Tytuł bowiem sugeruje problematykę niezwykle szeroką, która dopiero w pierwszym podrozdziale (którego tytuł swoją drogą jest również nieco mylący) zostaje dokładniej sprecyzowana. Podobnie wyglądają pozostałe części, które należy chyba traktować jako zbiór podstawowych informacji mających sygnalizować pilną potrzebę podjęcia dogłębnej analizy rzeczywistości biotechnologicznej.

Znaczącą w moim odczuciu rekompensatą uchybień książki Giovanniego Bianco są bardzo liczne i obfitujące w cenne informacje przypisy, które zawierają wiele odniesień do bogatej literatury włoskiej z tego zakresu. Jest to o tyle ważne, że piśmiennictwo i opracowania z obszaru bioetyki i prawa (również bezpośrednio odnoszącego się do biotechnologii, a biotechnologii związanych z człowiekiem w szczególności) w wielu krajach, w tym i w Polsce, nie należy do obszernych, a już na pewno nie do wyczerpanych. Omawiana publikacja zasługuje więc na naszą uwagę, chociażby ze względu na możliwość bliższego zaznajomienia się z regulacją prawną nowych aspektów współczesnego życia w innym kraju tej samej organizacji polityczno-ekonomicznej, jaką jest Unia Europejska.

*Piotr Krajewski*